



Jak długo można iść z Jezusem, nie wiedząc, że to On,  
i jak nagle można w Niego uwierzyć.

Jak długo można cierpieć, nie wiedząc, dlaczego,  
i jak szybko można wiedzieć, żeby już nie pytać.

Jak długo można skarżyć się, że nikt nas nie kocha,  
i jak nagle w chwili śmierci spotkać się z Tym jedynym,  
co nas kochał naprawdę.

/Ks. Jan Twardowski, Emaus/

## **Drodzy Uczniowie, Nauczyciele i Rodzice**

Pragnę dzielić się z Wami radością Uczniów,  
którzy podczas łamania chleba rozpoznali  
Zmartwychwstałego Pana.

**On żyje! Chrystus prawdziwie Zmartwychwstał!**

Niech święta Wielkiej Nocy będą czasem  
szczególnego doświadczenia tej prawdy. Mimo iż  
teraz przypominamy załęcznionych uczniów z  
wieczernika, życzę Wam, abyście doświadczyli  
przychodzącego Jezusa, który przychodzi do  
uczniów i mówi: **Pokój Wam! To Ja jestem – nie  
bójcie się!**

Niech Wasze oczy odzyskają świeżość spojrzenia  
na wielkie dary zostawione nam przez Chrystusa.

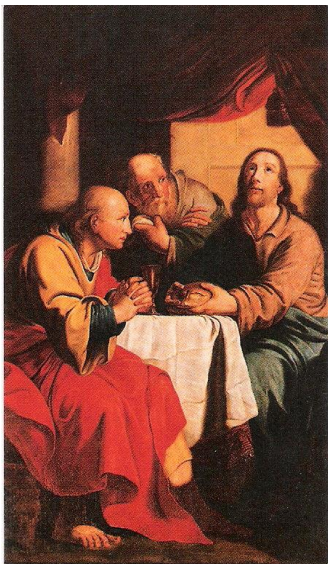
Niech Wasze serca na nowo rozpalą się  
bezgraniczną miłością,

abyście byli gotowi pełnić program Jezusa,  
„sercem które widzi,  
gdzie potrzeba miłości”.

Pamiętajcie po smutku Wielkiego Piątku  
zawsze przychodzi radość Zmartwychwstania.

Tak jest i w życiu codziennym.

Niech Jezus Zmartwychwstały was błogosławi!



*Tego życzy:*

*Ksiądz Mariusz Mrzygłód*

*Wielkanoc A.D. 2020*